



Monika Grygiel

Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Chełmie (Polska)

ORCID: 0000-0003-3745-9942

Vladimir Nabokov – purysta językowy

Vladimir Nabokov – a linguistic purist

Abstrakt

Vladimir Nabokov rosyjsko-amerykański pisarz piszący w dwóch językach: rosyjskim i angielskim należy do najwybitniejszych prozaików XX wieku. Bilingwizm Nabokova stanowi o sukcesie pisarza, niniejszy artykuł próbuje odpowiedzieć na pytanie, czy jest on źródłem puryzmu językowego autora *Lolity*? Wychowany w anglofilskiej rodzinie, płynnie posługujący się dwoma językami Nabokov musiał dążyć do perfekcji językowej, która była zarówno wyrazem jego talentu, jak i wytężonej pracy z językiem, doświadczenia translatorskiego. Doskonalenie języka literackiego, mistrzostwo stylu wyrażonego w aluzjach, kryptocytatach, powtórzeniach spowodowało, że Nabokov uznawany jest za wirtuoza, mistrza słowa i autorytet literacki, pozwalający na krytyczny i radykalny stosunek do tekstów literackich, a zwłaszcza tłumaczonych na języki obce. Puryzm językowy Nabokova wynika zatem z jego manieri artystycznej oraz konsekwencji twórczej, wysokie wymagania pisarz stawiał sobie samemu, kategorycznie oceniał innych twórców i tłumaczy. W opinii Nabokova talent literacki zobowiązuje do puryzmu językowego, a prawdziwe arcydzieła charakteryzują się doskonałym artystycznie językiem, który zachwyca czytelników.

Słowa kluczowe: *Nabokov, puryzm językowy, bilingwizm, tłumaczenie.*

Abstract

Vladimir Nabokov, a Russian-American writer who wrote in two languages, Russian and English, is one of the most outstanding writers of the twentieth century. Nabokov's bilingualism is the source of his success, and this article tries to answer the question: is it the source of the *Lolita* author's linguistic purism? Brought up in an Anglophile family, fluent in two languages, Nabokov had to strive for linguistic perfection, which was both an expression of his talent, as well as hard work with the language and his experience as a translator. The perfection of his literary language, his mastery of style expressed in allusions, cryptic quotations, repetitions, made Nabokov a virtuoso, a master of words and a literary authority, allowing him to adopt a critical and radical attitude towards literary texts, especially those translated into foreign languages. Thus, Nabokov's linguistic purism is due to his artistic manner and creative consistency and also the high demands the writer made on himself. Hence, he categorically judged other authors and translators. According to Nabokov, literary talent obliges one to linguistic purism, and true masterpieces are characterized by artistically perfect language that delights the readers.

Key words: *Nabokov, linguistic purism, bilingualism, translation.*

Vladimir Nabokov rosyjsko-anglosaski pisarz piszący w dwóch językach: rosyjskim i angielskim, językową tożsamością określił podział swojej twórczości, językową estymą wyznaczył miarę swojego pisarskiego talentu. Język dla każdego pisarza jest podstawowym narzędziem pracy, sposobem wyrażenia samego siebie, stosunku do otaczającej go rzeczywistości i drugiego człowieka, jest także podstawą semantycznej charakterystyki wszystkich twórczych dokonań, pisarskiej świadomości. Proces poznawania języka, doskonalenia go i na koniec budowania językowej tożsamości, kluczowego zadania twórczego, w przypadku Nabokova osiągnął wyżyny twórczych możliwości. Nabokov nie tylko praktycznie znał każdy z języków, studiował ich zawiloci w ramach doskonalenia językowych umiejętności, lecz nade wszystko język literacki był źródłem fascynacji i miłości pisarza. W językowym wymiarze twórca oceniał swoje jestestwo – Nabokov był i jest zapisany w swoich dziełach, poprzez językową formę komunikował się ze swoim odbiorcą – czytelnikiem, którego zdobywał i edukował językowym artyzmem. Nie może zatem dziwić puryzm językowy Nabokova, pisarza estety, pisarza nowatora, który rozumiał, że w opisanym już świecie zachwycić odbiorcę może głównie indywidualny język i wirtuozeria jego wykorzystania. Filozofia językowa Nabokova osadzona była na perfekcyjnej dbałości o język literacki, który pisarz doskonalił niestrudzenie, studiując wnikliwie np. kolejne hasła w słownikach Webstera i Dahla, czy też czyniąc

liczne skrupulatne notatki spożytkowane w kolejnych powieściach. (Boyd, 2006, s. 348) Kalambury językowe, zabawy semantyczne, ekwilibrystyka słowna charakteryzuje całą twórczość Nabokova, w anglojęzycznej szczególnie stanowiąc „samowystarczalny szyfr dla wyrafinowanych tropicieli aluzji, analogii i niejasnych intertekstualnych powinowactw.” (Salska, 2003, s. 93)

Bilingwizm Nabokova, twórczość w języku rosyjskim, a potem w angielskim stanowiła jedną z kluczowych zalet pisarza na emigracji, była źródłem jego popularności, drogą do literackiego sukcesu. Vladimir wywodził się z rodziny bogatych rosyjskich arystokratów, dla których znajomość języków obcych należała do dobrego wychowania, określała status społeczny i towarzyski. Rodzina Nabokowów przykładła ogromną uwagę do językowej edukacji, tym bardziej, że rodzice pisarza należeli do anglofilów, którzy prowadzili codzienne rodzinne rozmowy w tym języku, wielbili anglosaską kulturę, modę i styl życia.

„W obyczaju takich rodzin jak nasza leżała zadawniona skłonność do wszystkiego, co angielskie (...) Londyńskie dziegiowe mydło (...) rozkładane gumowe wanny – również z Anglii (...) zęby czyściliśmy angielską pastą (...) Nieskończony szereg wygodnych, solidnych wyrobów – wszelkie poręczne przedmioty do rozmaitych gier, a także wiktuały płynęły do nas ze Sklepu Angielskiego na Newskim.” (Nabokov, 1991, s. 59)

Anglofilskie zwyczaje rodziny Nabokowów dotyczyły również gry w tenisa, zamiłowania do angielskich ras psów czy świątecznych tradycji. W autobiografii pisarz podkreśla także, że język angielski był pierwszym zapoznanym, służył nie tylko do domowych rozmów, lecz do czytania pierwszych lektur, pisania, a nawet modlitwy. Nabokov z sentymentem wspomina liczne guwernantki i bony uczące języka angielskiego, których codzienna obecność prowokowała naturalne posługiwanie się angielszczyzną. Dodatkowo od najmłodszych lat Vladimir pobierał lekcje nauki języka francuskiego, znał także (mimo iż temu zaprzeczał) język niemiecki, pozwalający m. in. na czytanie dzieł Franza Kafki w oryginale czy kilkuletni pobyt w Berlinie. Ojczysty język rosyjski był drugim wyuczonym przez pisarza w dzieciństwie, ale w zafascynowanej angielską modą i kulturą rodzinie został zepchnięty do podrzędnej roli komunikowania się z innymi Rosjanami. Obowiązkowa edukacja w języku rosyjskim w petersburskim liceum im. Teniszewa, do którego uczęszczał młody Nabokov, zorientowała przyszłego pisarza na uwielbianą literaturę rosyjską i zaowocowała debiutem poetyckim w ojczystym języku. Literacka formacja Nabokova i spokojne, dostatnie życie jego rodziny

zostało niestety brutalnie przerwane przez rewolucyjny zamęt i wymuszoną emigrację, wyznaczyło równocześnie kolejny etap biograficzny Vladimira czyli studia w angielskim Cambridge.

Okres dzieciństwa i wczesnej młodości w Rosji był dla Nabokova czasem, kiedy codzienny język rosyjski był przez niego niedoceniany, natomiast w momencie, kiedy zmuszony był posługiwać się wyłącznie angielszczyzną, tęsknił niepomierne do wolności wypowiedzi w ojczystym języku. Ten przymus językowy, ograniczenie swobody semantycznej, nowa świadomość językowa, która budowała schematy i automatyzm wypowiedzi powodowały, że Nabokov wielokrotnie podkreślał własny dramat twórczy polegający na rezygnacji z indywidualizmu, artyzmu rosyjskojęzycznego, w decyzji świadomego przejścia na pisarstwo w języku angielskim. W przedmowie do rosyjskiego wydania swojej autobiografii *Tamte brzegi*, wyznawał szczerze:

„Kiedy w roku 1940 postanowiłem przejść na język angielski, moje nieszczęście polegało na tym, że przedtem przez ponad piętnaście lat pisałem po rosyjsku i przez te lata nałożyłem na swoje narzędzie, swego pośrednika – własne piętno. Przechodząc na inny język odrzekłem się więc (...) nie języka wspólnego, ale indywidualnego, najbardziej własnego narzędzia. Długoletni nawyk wyrażania się po swojemu nie pozwalał poprzestać w nowo wybranym języku na szablonach – zarówno potworne trudności zamierzonego przeistoczenia jak zgroza rozstania z żywą, oswojoną istotą wprawiły mnie początkowo w stan, nad którym nie ma sensu się rozwodzić, powiem tylko, że żaden pisarz określonego poziomu nie doświadczył tego przede mną.” (Nabokov, 1991, s. 5-6)

Nabokov podkreślał, iż naturalne posługiwanie się językiem ojczystym wynika z korelacji wypowiedzi językowej z adekwatnym jej procesem myślowym, który, w opinii pisarza, ma charakter narodowy. Język rosyjski ewokuje procesy myślowe ze składnią, gramatyką, nawet melodyką tegoż języka, natomiast zamiana na język angielski, dla twórcy w szczególności, oznacza transformację mentalną i myślenie w tymże języku.

Z rosyjskiego Nabokova rodzi się zatem angielski Nabokov, rezultatem przemiany językowej i dwóch Nabokowów – rosyjskiego i amerykańskiego jest przemiana twórczości, już nie tylko językowa, lecz merytoryczna, ponieważ pisarz wzorem nowego języka upraszcza, kondensuje myśli, chowa się pod skorupą stoika, ironisty, filozofa.

Pisarz nie doceniał swej angielszczyzny, mimo iż operował nią doskonale, zawsze była dla niego powodem niezastężonego kompleksu, znajomość

rosyjskiego porównał do domu wielorodzinnego, ojczysty rosyjski natomiast do rodzinnej posiadłości, rozróżniał komfort w posługiwaniu się językiem angielskim i luksus wykorzystywania rosyjskiego. (Nabokov, 2002, s. 400) Jako perfekcjonista językowy, Nabokov miał także zastrzeżenia co do własnej wymowy w języku rosyjskim, skażonej, jak uważał, angielszczyzną:

„Wcześniej nauczyłem się czytać po angielsku niż po rosyjsku; kiedy rozmawiam po rosyjsku pewien rodzaj nieprzyjemnej dla petersburskiego ucha pogardliwej wymowy nieprzyjemnej też dla mnie, kiedy słuchałem własnego głosu z płyty – zachowałem po dziś dzień (pamiętam, że przy pierwszym spotkaniu, chyba w 1945 roku w Ameryce, biolog Dobżanski najwinnie mnie strofował: „Ależ zapomniał pan własnego języka”).” (Nabokov, 1991, s. 60)

Z tego powodu Nabokov skrupulatnie doskonalił własne teksty pisane, kształtował indywidualizm językowy, w przekonaniu, iż jest on w istocie miarą artyzmu twórcy. Z puryzmu językowego Nabokova wynika maestria jego twórczości, która ma charakter wielojęzyczny, doskonale widoczny w kontekstach językowych oraz kulturowych, w licznych podtekstach, aluzjach, kryptocytatach, zachowujących specyfikę językową tekstów oryginalnych.

Dla Nabokova język literacki powinien posiadać walor estetyczny, ale oprócz piękna pisarz poszukiwał w nim precyzji, odpowiedniości semantycznej i bogactwa leksykalnego, gwarantującego wolność twórczą. Z tego względu uwieczniony Cyncynat główny bohater powieści *Zaproszenie na egzekucję* pragnie wyzwolić swój talent i słownie przekazać najważniejszą z życiowych prawd, w językowej formie uzasadnić sens własnej egzystencji. W sytuacji, kiedy ma być stracony, a jego życie nie ma dla innych wartości, wysłownienie się ma za zadanie uwiarygodnić tragiczny los Cyncynata. Dla realizacji twórczych marzeń potrzebuje nie tylko talentu, lecz precyzji językowej nazywanej po imieniu jego przeżycia. Dokładność rodzi bowiem jasność i pewność, czyli cechy brakujące u bohatera. Nieskładny bełkot słowny Cyncynata świadczy o jego całkowitym zagubieniu, najpełniej oddaje nielogiczną rzeczywistość i odzwierciedla absurd sytuacji, w jakiej się znalazł:

„Cyncynat powiedział:
– Uprzejmość. Pan. Bardzo. (Trzeba to jeszcze uporządkować.)”
(Nabokov, 2003a, s. 14)

Dla pisarza, twórcy język stanowi materiał i podstawowe narzędzie pracy, dlatego główne powieściowe postaci – pisarze Fiodor Godunow-Czerdyncew (*Dar*) oraz Sebastian Knight (*Prawdziwe życie Sebastiana Knighta*)

bezustannie doskonala język, poszukują, dobierają słowa we własnych literackich wypowiedziach. Język jest nośnikiem informacji, ale jest także wyrazicielem talentu, więc precyzja i umiejętność właściwego posługiwania się nim, są dla twórcy najważniejsze, zatem Knight ćwiczenia językowe doprowadza do absurdalnych rebusów. Oto fragment jego wprawek literackich:

„Jako okropny śpioch Okropny śpioch, Roger Rogerson, stary Rogerson kupił stary Rogers kupił, tak się bał Będąc okropnym śpiochem, stary Rogers tak się zawsze bał, że przegapi jutro. Był okropnym śpiochem. Śmiertelnie się bał, że przegapi jutrzejsze wydarzenie chwałę poranny pociąg chwałę, kupił więc i przyniósł do domu, ale osiem budzików różnej wielkości (...)” (Nabokov, 2003b, s. 43)

Nie przypadkiem Nabokov w dziełach swego literackiego mistrza Aleksandra Puszkina podkreślał piękno języka poetyckiego i zaznaczał, że tylko czytanie poety w oryginale po rosyjsku, umożliwi zrozumienie jego geniuszu. Na temat innego genialnego twórcy literatury rosyjskiej – Mikołaja Gogola miał podobne przekonanie, wielbił artyzm gogolewskiego języka, stylu, zaznaczając, iż jest najważniejszy w odbiorze jego talentu. Analogicznie wnikliwie pod względem językowym analizował w swych uniwersyteckich wykładach dzieła wielkich twórców literatury, zagadnieniom języka i tłumaczeniom poświęcał wiele miejsca w przedmowach i esejach. Szczególnie jeden z nich dotyczący przekładu: *Sztuka przekładu* jest znaczący dla zrozumienia językowego pietyzmu połączonego z niezwykłą skrupulatnością w traktowaniu tekstów językowych, tłumaczy bowiem językową filozofię Nabokova, moralizm słowny pisarza:

„Trzy są rodzaje zła, jakie można wyróżnić w dziwnym świecie werbalnej transmigracji. Pierwsze, i najmniejsze, to oczywiście błędy, wynikające z ignorancji lub błędnego przekonania. Jest to zwykła ludzka, a zatem wybaczalna słabość. Następny stopień do piekła osiąga tłumacz, który z premedytacją opuszcza słowa lub całe fragmenty, nawet nie próbując ich zrozumieć (...) Trzeci i najgorszy stopień deprawacji jest udziałem tłumacza, który „plantuje”, uklepuje i upiększa czyjeś arcydzieło w taki sposób, żeby dopasować je do stereotypowych wyobrażeń o określonym odbiorcy. Jest to zbrodnia, która powinna być karana zakuciem w dyby, czyli tak, jak karano w dawnych czasach plagiatorów.” (Nabokov, 2002, s. 393)

Nabokov nie szczędzi ostrych słów pod dressem nieumiejętnych tłumaczy, nazywa ich partaczami, jawnymi oszustami, łagodnymi idiotami i poetami-

impotentami (Nabokov, 2002, s. 398), na podstawie błędnych tłumaczeń, których liczne przykłady przedstawia w eseju, gromi nieznamość języków obcych i kontekstu kulturowego, potępia ignorancję i lenistwo tłumaczy. Jako tłumacz praktyk Nabokov wskazuje również najczęstsze typy błędów tłumaczeniowych, określa je jako przewinienia, grzechy, a nawet zbrodnie translatorskie, wyraźnie podkreślając nie tylko literacką, lecz przede wszystkim moralną odpowiedzialność tłumacza za tłumaczony tekst, który poprzez błędne czy nieumiejętne tłumaczenie dzieła literackiego niszczy jego arcyzm. Po udzieleniu mentorskiej reprimendy Nabokov dokonuje również klasyfikacji profesjonalnych tłumaczy, wyróżnia ich trzy typy:

„(1) erudyta, który pragnie, żeby świat docenił dzieło jakiegoś zapoznanego geniusza tak samo, jak docenił on, tłumacz; (2) pełen dobrej woli wyrobnik; (3) zawodowy pisarz, zażywający w towarzystwie zagranicznego kolegi po piórze wytchnienia.” (Nabokov, 2002, s. 398-399)

Nabokov jest więc niezwykle kategoryczny i krytyczny w ocenie tłumaczy oraz teksów przetłumaczonych, zaznacza, że każde dobre tłumaczenie jest dokładne i w pełni oddaje piękno i kunszt tekstu oryginalnego. Bez wątpienia umiętjny tłumacz, w opinii Nabokova, powinien posiadać talent równy autorowi tłumaczonego dzieła, co gwarantuje sukces translatorski.

Niezwykle kwalifikacje translatorskie, których wymagał pisarz, wygórowane oczekiwania utożsamiania się tłumacza z autorem dzieła, powodowały że rzadko Nabokov był zadowolony z tłumaczeń własnych utworów, starał się tłumaczyć samodzielnie lub nadzorował tłumaczenia swego syna Dmitrija. Przełożenia anglojęzycznej powieści *Blady ogień* na język rosyjski podjęła się natomiast żona pisarza Vera z misją najbardziej wiernego przekładu języka i treści, jaka za nim się kryje. Krytyczne i radykalne poglądy Nabokova były uprawnione ze względu, iż profesję tłumacza znał z bogatego doświadczenia translatorskiego, oprócz tłumaczenia swoich wybranych dzieł z angielskiego na rosyjski (*Lolita*), tłumaczył na język francuski czy angielski (*Śmiech w ciemności*, *Rozpacz*). Najwięcej jednak przekładał na język ojczysty, począwszy od *Alicji w krainie czarów* Luisa Carrolla, poprzez utwory Wiliama Szekspira, Georga Byrona, Charles'a Baudelair'a, Arthura Rimbauda, Johanna W. Goethe, Alfreda Tennysona, Romaina Rollanda, a skończywszy na dosłownym tłumaczeniu na język angielski poematu *Eugeniusz Oniegin* Aleksandra Puszkina, opatrzonym obszernymi komentarzami. Należy sprawiedliwie zaznaczyć, że skrupulatne i oryginalne tłumaczenie Puszkina przez Nabokova wywołało mieszane opinie krytyki literackiej, doceniano trud

translatorski pisarza, zarzucano mu jednak nadmierny pedantyzm językowy, który miał być nużący i przegadany. Taką krytyczną recenzją nabokovskiego przekładu zakończyła się wieloletnia przyjaźń pisarza z krytykiem Edmundem Wilsonem, którego Nabokov oskarżał o niekompetencję i zazdrość. (Boyd, 2006, s. 365-368) Purysta językowy Nabokov zjadliwie krytykujący innych tłumaczy sam doświadczył ostrej krytyki, z którą się nigdy nie pogodził. Perfekcja językowa pisarza wymagała jednak radykalnych przekonań, które Nabokov konsekwentnie realizował we własnej twórczości.

Bibliografia

- Boyd, B., (2006). *Nabokov. Dwa oblicza*. przeł. W. Sadkowski. Warszawa: Twój Styl
- Engelking, L., (2011). *Chwył metafizyczny. Vladimir Nabokov – estetyka z sankcją wyższej rzeczywistości*. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Nabokov, V. (1991). *Tamte brzegi*. przeł. E. Siemaszkiewicz. Warszawa: Czytelnik.
- Nabokov, V. (1994). *Blady ogień*. przeł. R. Stiller. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Nabokov, V. (1997). *Lolita*. przeł. M. Kłobukowski. Warszawa: Da Capo.
- Nabokov, V. (2000). *Śmiech w ciemności*. przeł. M. Kłobukowski. Warszawa: Da Capo.
- Nabokov, V. (2002). *Wykłady o literaturze rosyjskiej*. przeł. Z. Batko. Warszawa: Muza.
- Nabokov, V. (2003). *Dar*. przeł. E. Siemaszkiewicz. Warszawa: Muza.
- Nabokov, V. (2003). *Rozpacz*. przeł. L. Engelking. Warszawa: Muza.
- Nabokov, V. (2003a). *Zaproszenie na egzekucję*. przeł. L. Engelking. Warszawa: Muza.
- Nabokov, V. (2003b). *Prawdziwe życie Sebastiana Knighta*. przeł. M. Kłobukowski. Warszawa: Muza.
- Salska, A. (red.). (2003). *Historia literatury amerykańskiej XX wieku*. t. 2. Kraków: TAIWPN Universitas.

*Correspondence concerning this paper should be addressed to Dr. Monika Grygiel – Assistant Professor – a faculty member of the Slavic Studies Department (The State School of Higher Education in Chełm, Poland).
E-mail: mongrygiel@gmail.com*